

Sygn. akt II AKzW 573/23

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Robert Pelewicz (del.)

Protokolant: Julia Grabowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków Krowodrza del. do Prokuratury Regionalnej w Krakowie Edyty Kulik

po rozpoznaniu w sprawie

B. G.

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. i inne

zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 12 kwietnia 2023 r., sygn. akt V Kow 150/23

w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o zezwolenie na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem, Sąd Okręgowy w Krakowie nie uwzględnił wniosku obrońcy skazanego B. G. o udzielenie zezwolenia na odbycie w systemie dozoru elektronicznego kary zasadniczej 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia 26 sierpnia 2020r., sygn.. akt II K 989/19/N za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podkreślił, że pomimo spełnienia przesłanek formalnych wykonywania kary w systemie dozoru elektronicznego, skazany jest sprawcą, co do którego stopień demoralizacji stoi na przeszkodzie spełnienia zadość jego żądaniom. Skazany prawidłowo funkcjonuje w warunkach zakładu karnego, jednak neguje popełnienie przez siebie przestępstwa.

Na powyższe postanowienie, zażalenie złożył obrońca skazanego. Przedmiotowemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisu postępowania, a to art. 108 § 1 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie narady przed sporządzeniem i ogłoszeniem postanowienia oraz ogłoszenie go niezwłocznie po udzieleniu głosu stronom, co miało wpływ na treść orzeczenia, bo niweczyło procesową funkcję posiedzenia w sprawie zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego oraz w oczywisty sposób pomijało niezbędną fazę orzekania, jaką jest tzw. faza refleksyjna przed podjęciem decyzji procesowej,

2. ewentualnie, w wypadku niepodzielenia przez Sąd Odwoławczy powyższego zarzutu, naruszenie przepisu postępowania, a to art. 43la § 1 pkt 2 k.k.w., poprzez nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że w ramach tej przesłanki należy wykazać, iż cele kary mogą zostać osiągnięte w przypadku jej odbywania w zakładzie karnym, podczas gdy jest to okoliczność z punktu widzenia owej przesłanki irrelevantna, ponieważ statuuje ona kryterium negatywne (przeszkodę) w postaci szczególnych względów wskazujących, że w razie odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego nie zostałyby osiągnięte cele kary, w związku z czym nie ma znaczenia, czy cele te zostałyby (również) osiągnięte w przypadku odbywania kary w zakładzie karnym, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bo stanowiło podstawę odmowy zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w sytuacji, w której żaden szczególny wzgląd uniemożliwiający osiągnięcie celów kary w wypadku jej odbywania w tymże systemie nie zaistniał,

3. naruszenie przepisu postępowania, a to art. 43la § 3 k.k. w., poprzez jego niezastosowanie polegające na niedokonaniu oceny okoliczności związanych z dotychczasową postawą i zachowaniem skazanego, który rozpoczął już odbywanie kary w zakładzie karnym, podczas gdy ewaluacja tych okoliczności ma charakter obligatoryjny, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bo skutkowało niedokonaniem subsumpcji pod jedną z przesłanek orzekania o dozorcze elektronicznym licznych okoliczności korzystnych dla skazanego, przemawiającym za zezwoleniem na odbycie kary w tym systemie,

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieznajdującym odzwierciedlenia w okolicznościach ujawnionych w postępowaniu przyjęciu, że B. G. jest osobą zdemoralizowaną, co zresztą uczyniono w oparciu na kryteriach demoralizacji zdekodowanych na podstawie nieobowiązującej ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, poprzez przytoczenie „na poparcie” wspomnianych ustaleń faktycznych wyłącznie okoliczności świadczących na korzyść skazanego lub niemających znaczenia z punktu widzenia przesłanek z art. 43la § 1 k.k.w w postaci: (i) pozytywnego wywiadu środowiskowego dot. skazanego, (ii) informacji z Krajowego Rejestru o uprzedniej niekaralności, (iii) prowadzenia przez skazanego działalności gospodarczej zarówno przed izolacją penitencjarną, jak i w jej trakcie (iv) braku nałogów skazanego, (v) braku kontaktów ze środowiskiem osób zdemoralizowanych, (vi) nieodpłatnego zatrudnienia skazanego w zakładzie penitencjarnym, (vii) realizowania przez skazanego zadań wynikających z systemu programowego oddziaływania terminowo i z widocznym zaangażowaniem, (viii) trzydziestopięciokrotnego nagrodzenia regulaminowego, (ix) deklarowania przez skazanego zamiaru przestrzegania prawa, (x) nieprzyznawania się przez skazanego do popełnienia przypisanego mu czynu, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bo skutkowało przyjęciem, że skazany jako osoba „zdemoralizowana” - nie zasługuje na zmianę formy kary pozbawienia wolności na dozór elektroniczny.

W konkluzji zażalenia obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego postępowania w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, co następuje:

Zażalenie obrońcy skazanego okazało się o tyle skuteczne, iż doprowadziło do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie. Zasadny bowiem okazał się w pierwszej kolejności zarzut odwoławczy obrońcy z art. 108 § 1 k.p.k. (w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.), implikujący powtórzenie pierwszoinstancyjnego postępowania wykonawczego w zakresie wniosku skazanego o udzielenie mu zezwolenia na odbycie pozostałej części kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego.

Na wstępie trzeba wskazać, że na gruncie postępowania karnego jurysdykcyjnego, co znajduje analogiczne zastosowanie również i w toku incydentalnego sądowego postępowania karnego wykonawczego (art. 1 § 2 k.k.w.), czynność wydania orzeczenia przez sąd *meriti* składa się z pięciu następujących po sobie elementów faktycznych: narada nad orzeczeniem, głosowanie nad orzeczeniem, sporządzenie orzeczenia na piśmie, podpisanie orzeczenia przez członków składu orzekającego oraz ustne ogłoszenie orzeczenia na forum – posiedzeniu bądź rozprawie (postanowienie SN z 9.03.2022., sygn. akt I KZP 8/21). Jak nadto trafnie wskazuje się w doktrynie, procesowy wymóg odbycia przez sąd narady nad orzeczeniem aktualizuje się w każdym przypadku, a ustawa karna procesowa

nie przewiduje w tym zakresie żadnych wyjątków. Dotyczy to zarazem tych wszystkich orzeczeń, które sąd wydaje w jednoosobowym składzie. O ile bowiem wówczas narada nad orzeczeniem nie ma swojego tradycyjnego znaczenia, to jednak przewidziany przez polską procedurę karną czas przeznaczony na uzgodnienie treści orzeczenia winien być rozumiany, jako czas na podjęcie przez sąd w jednoosobowym składzie refleksji nad sprawą i treścią opracowywanego orzeczenia (K. Dudka red., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, LEX 2020, teza 1 do art. 108 k.p.k.; L. K. Paprzycki red., Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego, LEX 2015, teza 2 do art. 108 k.p.k.).

Zasadnie podnosi się w doktrynie również i to, że choć ustawa karna procesowa odstąpienie przez sąd od narady nad orzeczeniem traktuje jedynie jako względną przyczyną odwoławczą w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k., skoro nie zaliczono jej do katalogu przyczyn bezwzględnych z art. 439 § 1 k.p.k. (a przed nowelizacją k.p.k., która weszła w życie 1 lipca 2003 roku – również i do katalogu podstaw nieważności postępowania z art. 101 § 1 k.p.k.), to jednak z uwagi na rangę tej czynności procesowej, stanowiącej właśnie immamentny składnik orzekania, odstąpienie od niej traktować należy – z samej swej istoty – jako mającej wpływ na treść wydanego orzeczenia. To zaś w konsekwencji aktualizuje konieczność uchylecia wydanego orzeczenia. Dochowanie porządku orzekania (wyrokowania) stanowi bowiem gwarancję legalności, rzetelności i adekwatności orzeczenia (wyroku), za którym stoją powaga wymiaru sprawiedliwości oraz majestat i sumienie Sądu (wyrok SN z 21.01.2004., sygn. akt II KK 168/03).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, podkreślić po pierwsze należy, że zgodnie z trafnym twierdzeniem skarżącego obrońcy, protokół posiedzenia przed Sądem Okręgowym pozbawiony jest stwierdzenia, iżby po wysłuchaniu głos stron sąd ten przystąpił do narady. Po stwierdzeniu bowiem, że obrońca w swym końcowym głosie wniósł o udzielenie skazanemu warunkowego zwolnienia, następuje jedynie to stwierdzenie, że przewodniczący ogłosił postanowienie i pouczył strony o jego zaskarżalności [k. 33v]. Co również istotne, żadna ze stron bądź osób mających w tym interes prawny (art. 152 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.), nie inicjowała postępowania o sprostowanie przedmiotowego protokołu. Również i Sąd Okręgowy, na skutek wniesionego zażalenia i wyartykułowanego tam zarzutu odwoławczego co do nieodbycia narady nad wydanym postanowieniem, nie wszczął z urzędu incydentalnego postępowania o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej w protokole posiedzenia, polegającej chociażby na nieuważnej edycji tekstu tego protokołu i w konsekwencji opuszczeniu w nim danego zapisu bądź niezamierzonym jego wykasowaniu (art. 154 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.). W konsekwencji uznać należało, że analizowany protokół stanowi rzeczywiście wyczerpującą relację z przebiegu posiedzenia przed Sądem Okręgowym, który nie odbył narady (refleksji) nad orzeczeniem w rozumieniu art. 108 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.p.k., lecz przystąpił od razu do dalszych czynności składających się na orzekanie, tj. do sporządzenia na piśmie i podpisania orzeczenia oraz jego ogłoszenia na forum.

Niezależnie od powyższego nie sposób było również uznać jakoby charakter przedmiotowej sprawy, rozpatrywanej w ramach incydentalnego sądowego postępowania wykonawczego, w tym i fakt orzekania Sądu w jednoosobowym składzie w formie postanowienia, umożliwił skrótnie jedynie zrealizowanie procesowej czynności narady (refleksji) nad orzeczeniem, uzewnętrznionej jedynie krótką chwilą milczącego namysłu przez przewodniczącego składu orzekającego po wysłuchaniu stron, a przed złożeniem podpisu na wcześniej przygotowanym projekcie orzeczenia. O ile zasadą jest, wynikającą z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w., że postanowienie powinno zawierać uzasadnienie, co w niewymagający dalszego wyjaśnienia sposób powoduje konieczność uprzedniego przygotowania całościowego projektu orzeczenia na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach jeszcze przed chwilą posiedzenia (art. 92 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.), o tyle jednak w tych wszystkich przypadkach, gdy na posiedzeniu podejmowane są rzeczywiście dalsze czynności dowodowe, poza ujawnieniem jedynie materiału aktowego, czynność narady (refleksji) nad treścią orzeczenia, a w tym i ocena nowego dowodu w sprawie w kontekście dotychczas ujawnionych okoliczności, jak i także stanowisk stron wygłoszonych na posiedzeniu, winna przybrać właśnie charakter sformalizowany, polegający na wyproszeniu stron i ewentualnej publiczności z sali posiedzenia na ten czas. Nadto w takim układzie przystąpienie przez Sąd do narady winno zostać bezwzględnie odnotowane w protokole posiedzenia. Na kanwie przedmiotowej sprawy nie może zaś budzić wątpliwości, że Sąd Okręgowy podjął czynności dowodowe wykraczające poza jedynie materiał aktowy, skoro skazany złożył na posiedzeniu wyjaśnienia i ujawniono informację

o karalności, opinię zakładu karnego, wywiad środowiskowy kuratora sądowego. W następstwie czego, wyjaśnienia te jako nowy, osobowy dowód podlegać musiały ocenie w kontekście pozostałego materiału dowodowego, a to właśnie w ramach narady o sformalizowanym charakterze, do której wedle protokołu posiedzenia Sądu Okręgowego nie przystąpił.

Z tych dlatego względów za zasadny uznał Sąd Apelacyjny zarzut odwoławczy skarżącego obrońcy z art. 108 § 1 k.p.k. (w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.), implikujący powtórzenie pierwszoinstancyjnego postępowania, podczas którego winien Sąd Okręgowy dochować wszystkich procesowych elementów składających się na orzekanie w sprawie.

W świetle przedstawionych rozważań i ustaleń, a także w kontekście treści art. 436 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. należało odstąpić od rozpoznania pozostałych zarzutów odwoławczych wniesionego zażalenia, jako że byłoby to oczywiście przedwczesne, skoro wykazana została przez skarżącego obrońcę podstawa do orzeczenia kasatoryjnego z procesowej przyczyny. W postępowaniu ponownym winien jednak Sąd Okręgowy rozważyć twierdzenia zażalenia skarżącego obrońcy w kontekście czynienia prognozy kryminologiczno-społecznej względem skazanego.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji na podstawie przywołanych tam przepisów prawa.